

Uchwała z dnia 26 listopada 2002 r.

III PZP 21/02

Przewodniczący SSN Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Sędziowie SN:
Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Andrzej Kijowski.

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyzyn, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 listopada 2002 r. sprawy z powództwa Ryszarda H., Bronisława M., Katarzyny N., Beaty K. przeciwko Cukrowni „M.” Spółce Akcyjnej w M. o zapłatę, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2002 r. [...]

„W jakim składzie - jednego sędziego zawodowego, określonym przepisem art. 47 § 3 kpc, czy też jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników, określonym przepisem art. 47 § 1 kpc w związku z treścią przepisu art. 294 § 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej (Dz.U. Nr 49, poz. 508), poprzednio art. 110 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1972 roku o wynalazczości (Dz.U. z 1993 r. Nr 26, poz. 117 oraz z 1997 roku Nr 88, poz. 554 i Nr 121, poz. 770) - powinna być rozpoznana przez Sąd Okręgowy sprawa, w której twórca wynalazku dochodzi roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z jego wynalazku ?”

p o d j ą ł uchwale:

Sprawę, w której twórca dochodzi wynagrodzenia za korzystanie z jego wynalazku, rozpoznaje Sąd Okręgowy w składzie jednego sędziego (art. 47 § 3 KPC w związku z art. 294 ust. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej, Dz.U. z 2001 r. Nr 49, poz. 508 ze zm. , a poprzednio w związku z art. 110 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości, tekst jednolity: Dz.U. z 1993 r. Nr 26, poz. 117 ze zm.).

U z a s a d n i e n i e

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości powstało w następującym stanie sprawy.

Powodowie - współtwórcy wynalazku „Sposób i układ do biologicznego oczyszczania ścieków cukrowniczych” - dochodzą w niniejszej sprawie zasądzenia na ich rzecz od pozwanej wynagrodzenia za korzystanie przez nią z tego wynalazku podczas kampanii cukrowniczych w latach: 1989/1990, 1990/1991 i 1991/1992.

Postępowanie przed Sądem Okręgowym zostało wszczęte w marcu 1999 r. i toczyło się w czasie obowiązywania ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 26, poz. 117 ze zm.). Wyrok przed Sądem Okręgowym w Toruniu zapadł w dniu 28 grudnia 2001 r., w czasie, gdy obowiązywały już przepisy ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej (Dz.U. z 2001 r. Nr 49, poz. 508 ze zm.).

Przy rozpatrywaniu apelacji wniesionych przez powodów i pozwaną, podczas badania z urzędu przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku jako sąd drugiej instancji przesłanki nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji określonej w art. 379 pkt 4 KPC, powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości co do składu sądu pierwszej instancji rozpoznającego powództwo o wynagrodzenie za korzystanie z wynalazku, dochodzone przez twórców tego wynalazku.

Uzasadniając istnienie poważnych wątpliwości, Sąd Apelacyjny w Gdańsku przedstawił następujące argumenty. Przepis art. 110 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości, który miał zastosowanie do czasu uchylenia tej ustawy, przewidywał, że w przypadku dochodzenia przez twórcę projektu wynalazczego przed sądem wojewódzkim (obecnie okręgowym) roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z jego projektu stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące postępowania w sprawach o roszczenia pracowników. Podobną regulację zawiera art. 294 ust. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej, według którego w przypadku dochodzenia przez twórcę wynalazku wynagrodzenia za korzystanie z jego wynalazku stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące postępowania w sprawach o roszczenia pracowników.

W związku z takim brzmieniem przytoczonych przepisów prezentowane są w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku dwa wykluczające się poglądy. W myśl pierwszego z nich, skoro sprawy o roszczenia pracowników rozpoznawane są w składzie określonym w przepisie art. 47 § 1 KPC, czyli w składzie jednego sędziego

jako przewodniczącego i dwóch ławników, to „odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dotyczących postępowania w sprawach o roszczenia pracowników”, o czym stanowił art. 110 ust. 2 ustawy o wynalazczości, a obecnie stanowi art. 294 ust. 2 ustawy - Prawo własności przemysłowej, odnosi się także do składu sądu okręgowego jako sądu pierwszej instancji rozpoznającego tego rodzaju powództwo. Według drugiego stanowiska, sprawa o wynagrodzenie należne twórcy za korzystanie z jego wynalazku powinna być rozpoznana przez sąd pierwszej instancji w składzie jednego sędziego zawodowego. Zgodnie bowiem z art. 110 ust. 2 ustawy o wynalazczości, a obecnie art. 294 ust. 2 ustawy - Prawo własności przemysłowej, „odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dotyczących postępowania w sprawach o roszczenia pracowników” oznacza odwołanie do niektórych przepisów zawartych w dziale III tytułu VII księgi pierwszej części pierwszej Kodeksu postępowania cywilnego (art. 459 - art. 477⁷), regulujących postępowanie odrębne w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, a mianowicie tych, które dotyczą roszczeń o wynagrodzenie pracowników. Przepisy te, w odróżnieniu od ogólnych zasad obowiązujących w procesie, przewidują - oprócz zwolnienia pracowników od opłat sądowych - w większym stopniu działanie sądu z urzędu, mniejsze rygory formalne w odniesieniu do czynności procesowych pracownika i inne ułatwienia procesowe na jego korzyść, dzięki czemu powinno nastąpić szybkie i sprawne rozpoznanie sprawy. Sprawa o wynagrodzenie twórcy wynalazku nie jest jednak sprawą z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 476 § 1 KPC, lecz sprawą cywilną (por. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1993 r., I PZP 37/92, OSNCP 1993 r. z. 7-8, poz. 119). W konsekwencji sprawy te nie należą do właściwości sądów pracy, lecz wydziałów cywilnych, które powinny je rozpoznać jako sprawy cywilne w składzie określonym w art. 47 § 3 KPC, czyli w składzie jednego sędziego zawodowego. Przepisy art. 110 ust. 2 ustawy o wynalazczości, a obecnie art. 294 ust. 2 ustawy - Prawo własności przemysłowej, stanowią jedynie o „odpowiednim stosowaniu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dotyczących postępowania w sprawach o roszczenia pracowników”, czego nie można odnieść do przepisu zawartego w art. 47 § 1 KPC, gdyż skład sądu - z uwagi na jego proceduralną wagę (uchybiecie powodujące nieważność postępowania) - jest uregulowany wprost w art. 47 KPC i zależy od rodzaju sprawy według systematyki spraw przyjętej w Kodeksie postępowania cywilnego. Z tego względu ani art. 110 ust. 2 ustawy o wynalazczości, ani art. 294 ust. 2 ustawy - Prawo własności

przemysłowej, przewidujących odpowiednie stosowanie przepisów KPC dotyczących postępowania w sprawach o roszczenia pracowników, nie można traktować jako przepisów szczególnych, o których mowa w art. 47 § 3 KPC, odsyłającym do stosowania przepisu art. 47 § 1 KPC. Przeciwno udziałowi ławników w tego rodzaju sprawach przemawia także ich charakter. Sprawy o wynagrodzenie należne twórcom wynalazków - w odróżnieniu od innych spraw, w których ze względu na przedmiot sporu zachowano udział ławników przy ich rozpoznawaniu i rozstrzyganiu także po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego dokonanej przepisami ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 189) - opierają się przede wszystkim na dowodach z opinii biegłych i dokumentów. W konsekwencji podczas orzekania w tych sprawach nie mają znaczenia takie okoliczności związane z udziałem ławników w składzie sądu, jak ich doświadczenie zawodowe i życiowe.

Uczestniczący w rozprawie przed Sądem Najwyższym Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o udzielenie na postawione przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku pytanie odpowiedzi następującej treści: "Sprawę, w której twórca wynalazku dochodzi roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z wynalazku, rozpoznaje sąd okręgowy w składzie jednego sędziego zawodowego (art. 47 § 3 KPC w związku z art. 294 ust. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej)".

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione Sądowi Najwyższemu w trybie art. 390 § 1 KPC zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości dotyczy wykładni przepisów art. 110 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości oraz art. 294 ust. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej w kontekście przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o składzie sądu, w szczególności art. 47 § 1 i 3 KPC. Przepis art. 47 § 1 KPC przewiduje, że w pierwszej instancji sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników rozpoznaje sprawy z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz sprawy ze stosunków rodzinnych, z wyjątkiem spraw o alimenty. Z kolei art. 47 § 3 KPC stwierdza, że sprawy inne niż określone w § 1 sąd w pierwszej instancji rozpoznaje w składzie jednego

sędziego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. W rozpoznawanej sprawie chodzi w istocie o to, czy skład sądu pierwszej instancji powinien być kolegialny (według regulacji z art. 47 § 1 KPC), czy też jednoosobowy (według regulacji z art. 47 § 3 KPC).

Przepis art. 110 ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 26, poz. 117 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym od 16 kwietnia 1993 r., nadanym przez ustawę z dnia 30 października 1992 r. o zmianie ustawy o wynalazczości i ustawy o Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1993 r. Nr 4, poz. 14), stanowił, że: "1. Twórca projektu wynalazczego może dochodzić roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z jego projektu przed sądem wojewódzkim. Twórca nie ma obowiązku uiszczania kosztów sądowych. 2. W przypadku określonym w ust. 1 stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące postępowania w sprawach o roszczenia pracowników." Z kolei analogiczny w treści art. 294 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej (Dz.U. z 2001 r. Nr 49, poz. 508 ze zm.) przewiduje, że: "1. Twórca wynalazku może dochodzić roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z jego wynalazku przed sądem okręgowym. Nie ma on obowiązku uiszczania kosztów sądowych. 2. W przypadku, o którym mowa w ust. 1, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, dotyczące postępowania w sprawach o roszczenia pracowników."

Żaden z przytoczonych wyżej przepisów nie odwołuje się do pojęcia "sprawy z zakresu prawa pracy" zdefiniowanej w art. 476 § 1 KPC, stanowiąc ogólnie o "sprawach o roszczenia pracowników". Można wyprowadzić z tej różnicy frazeologicznej różnicę semantyczną. Skoro ustawodawca używa różnych sformułowań w różnych normach prawnych, to należy założyć, że chce w ten sposób uniknąć tożsamości znaczeniowej. W związku z tym na podkreślenie zasługuje różnica znaczeniowa między użytymi w art. 110 ust. 2 ustawy o wynalazczości i art. 294 ust. 2 ustawy - Prawo własności przemysłowej wyrażeniami „sprawy o roszczenia pracowników” a użytym w art. 47 § 1 KPC sformułowaniem „sprawy z zakresu prawa pracy”, nawiązującym bezpośrednio do definicji ustawowej tego rodzaju spraw zawartej w art. 476 § 1 KPC. Definicja ta nie obejmuje spraw, w których twórca wynalazku (projektu wynalazczego) dochodzi roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z jego wynalazku (projektu). Spraw tych nie da się bowiem zakwalifikować do żadnej z kategorii „spraw z zakresu prawa pracy” opisanych w art. 476 § 1 pkt 1 - 3 KPC. Inaczej rzecz ujmu-

jąc - podlegające wykładni przepisy ustaw regulujących problemy wynalazczości nie mówią o stosowaniu do spraw, w których twórca dochodzi roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z jego wynalazku (projektu wynalazczego), przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy, lecz stanowią o odpowiednim stosowaniu przepisów tego Kodeksu, dotyczących postępowania w sprawach o roszczenia pracowników.

Oznacza to, że w sprawach, w których twórca wynalazku (poprzednio - projektu wynalazczego) dochodzi roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z jego wynalazku (poprzednio - projektu wynalazczego), znajdą odpowiednie zastosowanie przepisy art. 459 - 477⁷ Kodeksu postępowania cywilnego. Odpowiednie stosowanie tych przepisów oznacza, że niektóre z nich zostaną (będą mogły być) zastosowane wprost, inne z pewnymi modyfikacjami, jeszcze innych nie będzie się stosować w ogóle. Brak jest natomiast podstaw do przyjęcia, że do spraw, o których mowa w art. 110 ustawy o wynalazczości oraz w art. 294 ustawy - Prawo własności przemysłowej, będzie miał zastosowanie (zwłaszcza odpowiednie) art. 47 § 1 KPC. Jednoznacznie w swojej treści przepisu art. 47 o składzie sądu nie da się zastosować odpowiednio, konieczne jest stanowcze rozstrzygnięcie, jaki ustawowo określony skład sądu pierwszej instancji - czy kolegialny, z udziałem ławników (§ 1), czy też jednoosobowy (§ 3) - powinien rozpoznać sprawę, której przedmiotem jest roszczenie twórcy o wynagrodzenie za korzystanie z jego wynalazku.

Skoro ani przepis art. 110 ust. 2 ustawy o wynalazczości, ani art. 294 ust. 2 ustawy - Prawo własności przemysłowej, nie posługują się pojęciem „sprawy z zakresu prawa pracy”, to brak jest również z tego powodu podstaw do przyjęcia, że w sprawach o wynagrodzenie twórcy wynalazku (poprzednio - projektu wynalazczego) ma zastosowanie art. 47 § 1 KPC, wyraźnie stanowiący o składzie sądu w takich właśnie sprawach (“z zakresu prawa pracy”). Z kolei wśród przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, które art. 110 ust. 2 ustawy o wynalazczości i art. 294 ust. 2 ustawy - Prawo własności przemysłowej nakazują stosować odpowiednio (art. 459 - 477⁷ KPC), nie ma przepisów regulujących skład sądu. Odpowiednie ich stosowanie do spraw o wynagrodzenie twórcy wynalazku (poprzednio - projektu wynalazczego) nie daje zatem bezpośrednio odpowiedzi na pytanie, jaki powinien być skład sądu rozpoznającego te sprawy.

Odpowiedź powinna uwzględniać przede wszystkim charakter (rodzaj) spraw o wynagrodzenie twórcy wynalazku (projektu wynalazczego) w kontekście rozróżnie-

nia między rodzajami spraw dokonanego bezpośrednio w przepisach o składzie sądu, czyli rozróżnienia pomiędzy sprawami z zakresu prawa pracy, których dotyczy art. 47 § 1 KPC, oraz innymi sprawami („zwykłymi” sprawami cywilnymi), których dotyczy art. 47 § 3 KPC. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 lutego 1993 r., I PZP 37/92, OSNCP 1993 nr 7-8, poz. 119, Sąd Najwyższy wyraził słuszny pogląd, że sprawa o wynagrodzenie za pracowniczy projekt wynalazczy nie jest sprawą z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 476 § 1 KPC. W uzasadnieniu tej uchwały znalazł się między innymi argument, że umowa o pracę nie może być źródłem zobowiązania pracownika do opracowania projektu wynalazczego, a w ramach obowiązków przewidzianych w umowie o pracę pracodawca nie może żądać od pracownika opracowania projektu wynalazczego. Wszelkie różnice między wynagrodzeniem za pracę a wynagrodzeniem za projekt wynalazczy przemawiają za cywilnym charakterem wynagrodzenia za pracowniczy projekt wynalazczy. Skoro zaś nie można uznać sprawy o wynagrodzenie za pracowniczy projekt wynalazczy za „sprawę ze stosunku pracy”, to nie można na podstawie tego kryterium zaliczyć jej do spraw z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 476 § 1 pkt 1 *in principio* KPC. Sprawa o wynagrodzenie za pracowniczy projekt wynalazczy nie jest również sprawą pozostającą w związku ze stosunkiem pracy. Związek taki jest czysto faktyczny, nie zaś prawny. Gdyby sprawa o wynagrodzenie za pracowniczy projekt wynalazczy była sprawą związaną ze stosunkiem pracy w rozumieniu art. 476 § 1 pkt 1 *in fine* KPC, wtedy w istocie zbędna byłaby regulacja zawarta w art. 110 ustawy o wynalazczości.

Powyższe argumenty prawne przedstawione w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1993 r., I PZP 37/92, można było odnieść również - a nawet tym bardziej - do projektu wynalazczego, który nie był pracowniczym projektem wynalazczym w tym znaczeniu, że twórca nie był pracownikiem jednostki korzystającej z jego projektu, a jednostka stosująca ten projekt nie była pracodawcą twórcy. Przepis art. 110 ustawy o wynalazczości w brzmieniu obowiązującym od 16 kwietnia 1993 r. nie posługiwał się już pojęciem twórcy p r a c o w n i c z e g o projektu wynalazczego, lecz mówił o twórcy projektu wynalazczego w ogóle. Miało to związek z fundamentalnymi zmianami prawa wynalazczego, wprowadzonymi ustawą z dnia 30 października 1992 r. o zmianie ustawy o wynalazczości i ustawy o Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej, polegającymi między innymi na odejściu od koncepcji podziału projektów wynalazczych na pracownicze (w znacznym stopniu uprzywilejowane) i inne. Od tej chwili twórcy wszystkich projektów wynalazczych

(obejmujących wynalazki, wzory użytkowe i projekty racjonalizatorskie) byli traktowani jednakowo. Przepis art. 110 ustawy o wynalazczości nakazywał stosować odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące postępowania w sprawach o roszczenia pracowników do wszystkich spraw, w których twórca pracownik lub twórca niebędący pracownikiem dochodził wynagrodzenia za korzystanie z jego projektu wynalazczego czy to od swojego pracodawcy, czy to od jednostki korzystającej z tego projektu niebędącej jego pracodawcą. Ze względu na identyczny przedmiot sprawy (wynagrodzenie za projekt wynalazczy) nie było celowe rozpatrywanie tych spraw na innych zasadach - w pierwszym przypadku w postępowaniu odrębnym jako spraw z zakresu prawa pracy, w drugim według ogólnych reguł postępowania jako spraw cywilnych. W obydwu sytuacjach sprawa o wynagrodzenie za korzystanie z projektu wynalazczego nie była sprawą z zakresu prawa pracy. Jest to logiczne, bo skoro Sąd Najwyższy uznał sprawę o wynagrodzenie za pracowniczy projekt wynalazczy za sprawę niebędącą sprawą z zakresu prawa pracy w rozumieniu przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy, to tym bardziej w taki sposób powinna być potraktowana sprawa o wynagrodzenie za każdy inny (nie-pracowniczy) projekt wynalazczy. To samo można odnieść na gruncie przepisów ustawy - Prawo własności przemysłowej do wynagrodzenia twórcy za korzystanie z jego wynalazku. Należy rozumieć jednolicie stosunek (cywilnoprawny) łączący twórcę wynalazku i przedsiębiorcę korzystającego z tego wynalazku (stosującego ten wynalazek) niezależnie od tego, czy twórca jest pracownikiem a przedsiębiorca jego pracodawcą, czy też nie łączy ich stosunek pracy.

Powyższe rozważania prowadzą do ostatecznej konkluzji, że sprawy o wynagrodzenie za korzystanie z wynalazków (projektów wynalazczych w rozumieniu ustawy o wynalazczości), nawet tych, których twórcą jest pracownik, a przedsiębiorcą korzystającym z wynalazku jego pracodawca - są jako sprawy cywilne rozpoznawane przez sądy cywilne; w pierwszej instancji przez wydziały cywilne sądów okręgowych, w drugiej instancji przez wydziały cywilne sądów apelacyjnych. Skład sądu określają w pierwszej instancji - art. 47 § 3 KPC, w drugiej instancji - art. 367 § 3 KPC.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uznał, że sprawa, w której twórca wynalazku dochodzi roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z jego wynalazku, jest sprawą cywilną, którą w pierwszej instancji rozpoznaje sąd okręgowy (wydział

cywilny) w składzie jednego sędziego zawodowego bez udziału ławników, stosownie do art. 47 § 3 KPC.

=====